

11 III 2017 rok: MIŁOŚĆ DOSKONAŁA I POKUSA

Sobota, diecezjalny dzień skupienia w parafii Matki Boskiej Różańcowej w Gdyni Demptowie.

Rozważaliśmy dwa tematy, które łączą się ze sobą.

Jezus wyznaczył nam do wykonania zadanie, zapisane w Ewangelii św. Mateusza: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują.”

Warto zadać pytanie: Jak możemy miłować i modlić się za tych, którzy doświadczają w swoich sercach pragnienia śmierci chrześcijan? Odczuwamy opór i nie akceptujemy tych słów.

A Jezus nam tłumaczy powyższe w sposób prosty: Bóg – Ojciec nasz „sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych.”

Syn Boży prosi każdego z nas, abyśmy na wzór Boga kochali miłością doskonałą.

Pojawia się w nas pokusa odrzucenia tej prośby. Zdaje nam się to zadanie niemożliwe do wykonania. Wolimy pójść drogą prostszą. Przecież łatwiej jest kogoś oskarżyć za coś, co, jeśli nawet uczynił źle według nas, to i tak nie znamy jego intencji i historii, która go do takiego postępowania doprowadziła.

Pokusy są po to, abyśmy wciąż dążyli do kochania innych ludzi miłością doskonałą. Zgodnie z prośbą Jezusa nie mamy ograniczać naszej miłości jedynie do tych, od których doświadczamy dobra i życzliwości. Bóg wskazuje nam wszystkich ludzi, nawet tych, którzy nas denerwują, od których doznaliśmy przykrości i zranienia. Trudno nam przyjąć prawdę, że każdy człowiek jest umiłowanym dzieckiem Boga Ojca.

W sytuacjach, gdzie pojawia się w nas pokusa przeciwko przebaczeniu, pragnienie zemsty, wypominania błędów, dochodzenia swego, powinniśmy zareagować miłością jak Jezus. Zgodnie z Jego nauką nie możemy odpowiadać nienawiścią za nienawiść, złem za zło, choć będziemy do tego kuszeni.

Każdy z nas w swoim sercu powinien zapytać: Co ja mogę już dziś zrobić dla ludzi, których nie lubię? Jak mam kochać nieprzyjaciół nie ze względu na jakieś korzyści, ale z miłości do Boga, pamiętając wciąż, że Jezus zaprasza mnie, abym dążył do miłowania we wszystkim. Abym przy każdej okazji i w każdej sytuacji szukał możliwości większego doskonalenia się w miłowaniu.

Każdy chrześcijanin powinien pamiętać, że Bóg Jezusa Chrystusa to Bóg miłujący wszystkich, nie tylko chrześcijan, ale również wrogów kościoła oraz naszych nieprzyjaciół. Powyższe wskazuje na doskonałość Bożej miłości. On nikogo nie wyróżnia, nie przekreśla, ale wszystkich obdarza Sobą.

Bóg jest doskonały. My zaś przez doświadczenie pokus, mamy świadomość naszej słabości. Zadania wyznaczonego nam przez Jezusa nie możemy sami zrealizować. Ważne jest, aby zaufać Bogu, bo dla Niego nie ma nic niemożliwego.

Jezu, posyłaj Twojego Świętego Ducha, aby mi towarzyszył. Niech uczy mnie, jak mam kochać kogoś, kogo kochać do tej pory było mi trudno, jak szczerze mam się modlić za tych, którzy mi zawinili, jak powinnam realizować słowa Jezusa zawarte w Ewangelii św. Mateusza:

„Bądźcie więc wy doskonali. Jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.”